

Sygn. akt II KO 67/14

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Dołhy

SSN Jarosław Matras

w sprawie **M. W.**,

oskarżonego o przestępstwo określone w art. 160 § 1 k.k.s.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 7 listopada 2014 r.,

inicjatywy Sądu Rejonowego w M. z dnia 1 października 2014 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

odmówić przekazania sprawy.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M., postanowieniem z dnia 1 października 2014 r., wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Jego zdaniem, stan zdrowia oskarżonego uniemożliwia mu uczestnictwo w procesie przed Sądem właściwym miejscowo położonym w znacznej odległości od jego miejsca zamieszkania, co potwierdza dokumentacja lekarska znajdująca się w aktach sprawy, w tym zaświadczenia lekarskie wystawione przez lekarza sądowego. W sprawie wyznaczonych zostało 8 terminów rozprawy, które w przeważającej mierze zostały odroczone z uwagi na

chorobę oskarżonego. Poza tym obrońca oskarżonego także wniosła o zwrócenie się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie podkreślić należy, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach możliwe jest odstąpienie od zasady rozpoznania sprawy z zachowaniem właściwości miejscowej. Należy przy tym pamiętać, że ów wyjątkowy charakter wymienionego rozwiązania oznacza to, że z okoliczności sprawy oraz zgromadzonych dowodów wynikać musi niezbicie, iż występuje wręcz konieczność przeniesienia sprawy do innego równorzędnego sądu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowana została linia, że możliwe jest przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, w sytuacji gdy stan zdrowia oskarżonego co najmniej znacznie utrudnia mu stawiennictwo w siedzibie sądu znajdującego się w znacznej odległości od jego miejsca zamieszkania, w przypadku braku przeszkód do jego stawiennictwa w sądzie znajdującym się dla niego bliżej (por. post. SN z 24 maja 2013 r., II KO 33/13, Lex nr 1317931; post. SN z 19 kwietnia 2005 r. II KO 13/05, Lex nr 149631). Przekazanie takie nie jest natomiast możliwe, gdy oskarżony w ogóle nie może uczestniczyć w procesie (por. post. SN z 27 września 2013 r., II KO 56/13, Lex nr 1375174; post. SN z 10 stycznia 2007 r., V KO 115/06, R-OSNKW 2007, poz. 131).

Przenosząc zaprezentowane wyżej uwagi teoretyczne na realia niniejszej sprawy, podkreślić należy, że przedstawiana w sprawie przez oskarżonego dokumentacja medyczna (a tylko na takiej oparł się Sąd występujący) bądź wykluczała całkowicie możliwość stawiennictwa przed jakimkolwiek sądem, bądź z jej treści nie wynikało, aby nie istniały przeszkody do jego stawiennictwa w sądzie położonym bliżej jego miejsca zamieszkania. Stąd w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie sposób było jednoznacznie stwierdzić, czy stan zdrowia oskarżonego w ogóle pozwala mu na uczestnictwo w procesie. Sąd występujący nie zweryfikował tej okoliczności. Stwierdzenie natomiast, że stan zdrowia oskarżonego uniemożliwia mu uczestnictwo w procesie karnym, wyklucza możliwość zastosowania art. 37 k.p.k. Dlatego inicjatywę Sądu Rejonowego w M. uznać należało co najmniej za przedwczesną.

Mając na względzie powyższą argumentację, a także zebrany w sprawie materiał dowodowy, w chwili obecnej nie było podstaw do uwzględnienia inicjatywy Sądu występującego.